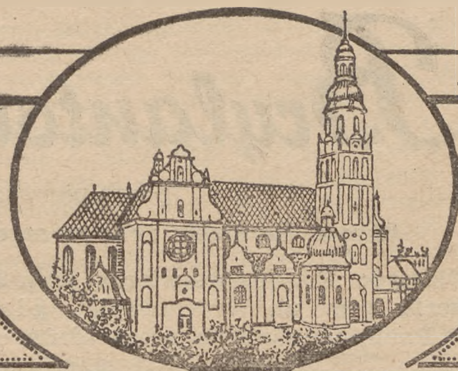
TYGODNIK KOŚCIELNY

PARAFJI ŚW. TRÓJCY



Wychodzi na każdą niedzielę.
Opłata 10 groszy za egzemplarz do puszki roznosiciela. —
Za zezwoleniem Władzy Duchownej.

Redakcja i Administracja:
Kancelarja przy Kościele św. Trójcy.
Telefon nr. 1075.
Redakcja:
Ks. prob. Mieczysław Skonieczny
w Bydgoszczy.

Rocznik VI | **Bydgoszcz, dnia 31 marca 1935** | **Numer 13**

O jednolity front katolików.

„Wszelkie królestwo w sobie rozdzielone będzie spustoszone" — uczy Zbawiciel. Ostrzega w ten sposób wszystkich swoich wyznawców przed dzieleniem się, które ich osłabia i ułatwia wrogowi zwycięstwo.

Panu Jezusowi bardzo zależało na tem, by wierni stanowili jedność. Widać to choćby z tego, że przy Ostatniej Wieczerzy modli się do Ojca niebieskiego o jedność najpierw dla Apostołów, a potem dla wiernych: „Ojcze święty, — woła On — w imię Twoje zachowaj ich, aby byli jedno, jako i My!... A nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy przez słowo ich uwierzą we Mnie, aby wszyscy byli jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni w Nas jedno byli".

Rozumieli dobrze intencję Zbawiciela pierwsi chrześcijanie i starali się tak dalece tworzyć jedność, że zasłużyli sobie na to wspaniałe świadectwo św. Łukasza ewangelisty, który pisze w Dziejach Apostolskich: „A rzesza wierzących miała jedno serce i jedną duszę". Skąd płynęła u nich ta jedność? Z doskonałego zrozumienia i pełnienia nauki Chrystusowej.

Od szeregu lat są katolicy prześladowani w niektórych państwach, choć stanowią w nich większość ludności. W innych państwach o większości katolickiej pozwalają sobie wrogowie na różne wystąpienia przeciw wierze i Kościołowi. Meksyk i Hiszpanja mają większą część ludności katolickiej, a ta ludność jest bardzo prześladowana za swe katolickie wierzenia. Belgja, Austrja, Czechosłowacja także w większości katolickie, przeżywają również walkę religijną. U nas, choć blisko dwie trzecie ludności uważa się za katolików, toczy się walka o prawo małżeńskie, o religję w szkole, o nienaruszalność życia dziecka.

Jak to wytłumaczyć?

Przedwszystkiem tem, że katolicy są rozproszkowani a wrogowie zorganizowani i idą wspólnym szeregiem, kierowani przez tajemne siły masońskie. Znaczna liczba katolików nie jest głęboko przekonana o prawdziwości swej wiary, ani szczerze jej oddana. Nie umie cenić jej wartości. Lada nieporozumienie z kapłanem powoduje już odsunięcie się od wiary. Lada przybłęda, co przychodzi z nowinkami religijnemi, ma nieraz więcej posłuchu, aniżeli kapłan, który w danej miejscowości gorliwie całe lata pracował. Ba! Niektórzy katolicy pomagają wywrotowcom szerzyć oszczerstwa na swych własnych duszpasterzy! W głoszeniu prawd wiary upatruje niejeden tylko interes kapłana, a nie widzi, ile wartości mają te prawdy dla życia jednostek i społeczeństwa.

W obronie jedności religijnej społeczeństw katolickich wystąpił obecny Ojciec św. Pius XI przez Akcję Katolicką. Jedną z głównych jej zasad jest to, że ma ona być działaniem zbiorowem i zorganizowanem. Już nie ten i ów katolik dobrej woli, ale liczne szeregi, skupione w organizacjach katolickich, mają iść w święty bój o Bożą sprawę. Stąd też wszyscy katolicy powinni garnąć się do organizacyj katolickich. Nie powinno już być żadnych wymówek, ani jakichś osobistych żalów i nieporozumień. To są wszystko drobnostki wobec dzisiejszego zażartego boju o samo istnienie wiary, którą bezbożnicy chcą wydrzeć z dusz.

Zróbmy rachunek sumienia z naszego stosunku do wiary i do organizacyj katolickich. Miejmy przytem przed oczyma słowa Pana Jezusa z dzisiejszej ewangelji: „Kto nie jest ze Mną, przeciwko Mnie jest; a kto nie zgromadza ze Mną, rozprasza!" Dla obojętnych niema miejsca! Zatem garnijcie się, drodzy Parafjanie, do szeregów Akcji Katolickiej.

Złota Księga Ofiarodawców

Ofiarodawcy składający na rzecz Ludowy Domu Kat. najmniej 50 zł. jednorazowo lub ratami zostaną zapisani do ZŁOTEJ KSIĘGI OFIARODAWCÓW Domu Katolickiego zapewniając sobie zarazem Msze św.

Zapraszamy zatem serdecznie naszych Szan. Parafjan, ażeby jak najliczniej zapisywali się do Złotej Księgi Ofiarodawców.

Jak pozdrawiać?

Nawiązując do artykułu ogłoszonego w naszym „Tygodniku Kościelnym" z dnia 17 bm. pod tyt. „Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus", pragnę zwrócić uwagę na zwyczaje staropolsko-katolickie, których niestety dziś się prawie już wcale nie używa.

Jeżeli chodzi o używanie pozdrowienia chrześcijańskiego N. b. p. J. Ch. to uczmy przedewszystkiem nasze dzieci używania tego pozdrowienia. Rodzice nauczyli mnie przed szkołą rano pożegnać się z nimi, po powrocie ze szkoły pochwalić Pana Boga. To wychowanie otrzymane w domu rodzicielskim przeniosłem i na mój własny dom rodzinny i dzieci moich. Dziecko nauczone od młodości, niewątpliwie i w swojem dalszem życiu o tem pozdrowieniu nie zapomni. Wątpię jednak bardzo, czy w każdym domu katolickim, dzieci się wychowuje w wyżej wspomniany sposób, jeśli chodzi o pozdrowienie N. b. p. J. Ch. Czy aby też w każdym domu pochwala się Pana Boga, po powrocie w niedzielę i święta z nabożeństwa do domu? Ciekawe by było, tak przejść się do naszych domów i sprawdzić to. Zacznijmy zatem od naszych dzieci, ale też sami używajmy tego po-

zdrowienia. Służmy im też sami dobrym przykładem.

Mamy jeszcze i inne zwyczaje polskie, o których się zapomina, a jedynie się jeszcze na wsi utrzymały.

Jedno z tych jest: „Szczęść Boże". My dorośli winniśmy rozpocząć akcję odnowienia i rozpowszechnienia w życiu codziennem naszych staropolskich — katolickich zwyczajów.

A w jaki sposób można to uczynić? Otóż idziemy do obuwnika zanieść trzewiki do naprawy, pozdrówmy majstra „Szczęść Boże", idziemy do krawca, do innego warsztatu pracy czy zakładu śmiało, otwarcie, zdecydowanie i szczerze chwalmy Pana Boga, a wniesiemy zapewne do tej pracy błogosławieństwo Boże.

Pozatem przy naszych majówkach czy wycieczkach poza miasto, przy spotkaniu na drogach wieśniaków, pozdrówmy ich słowami „Szczęść Boże". Wykonamy przez to jedno z zadań wynikających z akcji katolickiej.

Te moje spostrzeżenia zechce łask. Redakcja względnie nasze parafjalne duchowieństwo przy swoich rozważaniach wziąć pod uwagę i ewtl. w naszym „Tygodniku Kościelnym" o tem napisać, albowiem takie drobne przypomnienie może się przyczynić do wniesienia prawdziwego ducha katolickiego w nasze rodziny, warsztaty pracy, w życie społeczne i prywatne.

Wiarus.

List Pasterski Jego Eminencji Ks. Kardynała Prymasa.

Wielebni i Kochani Księża!

Moi Umiłowani Diecezjanie!

Wśród powszechnego kryzysu religijnego i moralnego zwraca na siebie uwagę Kościół katolicki nietyle tem, że przedstawia najliczniejsze w świecie wyznanie, ile głównie dlatego, że stanowi jedyną współczesną potęgę moralną, rosnącą w autorytet i wpływy. Wokoło niego odbywa się apokaliptyczna deruta religijności, podrywanej przez bezbożnictwo, wolnomyślicielstwo, teozofję, astrologję, kabałę, rasizm. Odgrzebuje się przedchrześcijańskie bożyszcza, politykę zamienia się w objawienie, państwa klecą nowe religje, dyktatury pozują na bóstwa. Bałwochwalstwo staje się ideałem narodowym a tytuł poganina wywiera nakazujące wrażenie. Ale im więcej naokoło gaśnie świateł religijnych, tem jaśniej jest w wielkim katolickim tumie. On jeden przystąpił z całą swą powagą do decydującej rozprawy z najpotężniejszą herezją wszystkich czasów, która przez zniszczenie chrześcijaństwa chciałaby strącić samego Boga.

Nic dziwnego, że w tych warunkach Kościół katolicki staje się przedmiotem rozstrząsań. Tak zawsze bywało w duchowych przełomach minionych czasów. Zdumiewająca żywotność katolicyzmu budzi u współczesnych i tym razem niezwykłe zainteresowanie się Kościołem a zarazem zrozumiałe niechęci. Bezwarunkowe stanowisko Rzymu w obronie Boga, Chrystusa i Objawienia zjednywa Kościołowi niebywałe sympatje, a równocześnie odżywia dawną pokusę wieków: walkę z Papiestwem i Kościołem.

I w Polsce toczy się dyskusja na temat Kościoła. Spotykamy się z nią w gazetach, czasopismach, polityce, w obozie katolickim i poza nim. Pojawiają się rozprawy pouczające i takie, co bałamucą. Jedne, oparte na dobrych źródłach, są rzeczowe i przedstawiają prawdziwe oblicze Kościoła; inne, czerpiąc z autorów jednostronnych, nie są wolne od uprzedzeń i malują Kościół w karykaturze. Odzywają się także głosy bardzo wrogie, kościołoburcze, które przez wydawnictwa sekciarskie, wolnomyślicielskie i bezbożnicze docierają do was, budząc niepokój w umysłach i sumieniach.

Z hołdem wdzięczności dla Zbawiciela rozważajmy tajemnicę „świętego miasta Jeruzalem nowego" na ziemi. Udajmy się w to pasyjne skupienie z wezwaniem św. Józefa, Patrona Kościoła świętego.

I.

Punktem wyjścia nauki katolickiej o Kościele jest fakt, że jego założycielem jest Chrystus, Bóg i Odkupiciel. Tę historyczną prawdę o boskiem pochodzeniu Kościoła powinniśmy sobie głęboko wyryć w duszy. Ani tworem Papieży nie jest Kościół, ani wynikiem dawnych prądów religijnych, ani płodem czasu, ani nawet nie czynem organizacyjnym samego chrześcijaństwa. Jego twórcą jest Zbawiciel, który go założył nie pośrednio przez ludzi natchnionych jego duchem i wolą, lecz sam, osobiście w czasie swego ziemskiego życia. Dlatego nazywa go Chrystus „Kościołem swoim", mówi o nim jako o „swojem Królestwie".

Nazewnątrz jest Kościół widomą społecznością wiernych, żyjącą na ziemi, w tłoku dziejów. Zespół ten, złożony z ludzi ochrzczonych a wyznających wiarę przez Chrystusa objawioną, ma swój ustrój i hierarchję, na czele której z ustanowienia Chrystusowego stanęli Piotr i jego następcy. Pod kierownictwem Papieża i Biskupów społeczność kościelna wyznaje wszędzie te same prawdy wiary i rządzi się tem samem prawem moralnem, wyjętem z Ewangelji Chrystusowej. Hierarchja sprawuje w niej rządy i spełnia posłannictwo nauczycielskie oraz czynności kapłańskie i duszpasterskie. Cała społeczność żyje duchem Chrystusa i ponosi odpowiedzialność za posłannictwo Kościoła. Dlatego i świeccy katolicy są pełnymi członkami Kościoła, mają w nim swoje stanowisko, prawa i zadania. Społeczność wiernych jest wyposażona w środki zewnętrznego bytowania i działania, a więc ma swoje kościoły, swą liturgję, swoje prawo, instytucje, zakony, szkoły, zakłady, pisma.

Ale pod tą rzeczywistością zewnętrzną kryje się rzeczywistość duchowa: nadprzyrodzona społeczność mistycznego Ciała Chrystusowego. Jesteśmy komórkami tego Ciała. Głową jego jest Chrystus. Duszą Duch Święty. To jest to „Królestwo Boże", które sobie Chrystus wywalczył. Tam w wiecznej żywotności Chrystusa tkwi tajemnica nieśmiertelności Kościoła zewnętrznego. Kościół, widziany z tej strony, jest Chrystusem mistycznym w dziejach świata.

Tylko patrząc na jedno i drugie oblicze Kościoła, rozumiemy coś z jego istoty. Mylnie go sobie wyobraża niewierzący, który w nim jedynie zewnętrzną organizację widzi. Błądzi, kto w nim tylko mistyczną społeczność upatruje. Kościół jest jednem i drugiem. Jest widzialny i mistyczny. Ma ciało i duszę, głowę hierarchiczną i Głowę mistyczną, życie widzialne i ukryte. Organizacją zewnętrzną, złożoną z widomych pierwiastków, istnieje w dziejach ludzkości; jako społeczność mistyczna żyje Kościół życiem Chrystusa, niezależnie od toku wypadków w świecie. Zewnętrzny ustrój jest mu potrzebny do

„Chrystusa Zwycięzcę“ ujrzymy 14 kwietnia na sali Kleinerta.

Rekolekcje dla mężczyzn

Rekolekcje dla mężczyzn rozpoczęły się we wtorek przy licznym udziale mężczyzn.

Zakończenie rekolekcyj i generalna Komunja św. wielkanocna w niedzielę, 31 bm. na Mszy św. o godz. 6,45.

Wspólna spowiedź św. rekolekcyjna i zarazem wielkanocna w piątek, 29 bm. od godz. 17 i w sobotę, 30 bm. od godz. 16—19 i od godz. 20-tej.

Pielgrzymka do Częstochowy.

W odpowiedzi na liczne zapytania podaje się do wiadomości, że tegoroczna pielgrzymka do Częstochowy pod przewodnictwem Ks. Proboszcza wyruszy w poniedziałek, 8 lipca. Bliższe szczegóły podamy w swoim czasie.

Z ruchu bractw i towarzystw

KAT. STOW. KOBIET „JUTRZENKA“

dla uczczenia patronki Stowarzyszenia Najśw. Marji Panny urządziło uroczyste zebranie w niedzielę, 24 marca w salce parafjalnej po Gorzkich Żalach. Pięć nowych członkiń przyjął uroczyście Ks. Proboszcz. Bardzo ciekawy i aktualny referat o Małgorzacie Lequeux wygłosiła p. dyr. Güntzlowa. Córeczki członkiń wygłosiły piękne deklamacje. Sprawozdanie z zebrania zarządu Par. Akcji Kat. zdała pani Baumowa i zachęcała do propagandy na rzecz budowy Domu Kat., a Ks. Proboszcz apelował, by wszystkie stowarzyszone zachęciły do wzięcia udziału w rekolekcjach dla mężczyzn swoich mężów i dorosłych synów.

Wkońcu p. Prezeska dała do wiadomości, że wszystkie stowarzyszone wezmą udział w procesji jubileuszowej, ostatniej już na zakończenie Roku Jubileuszowego, a p. dyr. Güntzlowa zapraszała wszystkich na akademję okręgową ku czci Najśw. Marji Panny z ciekawem przedstawieniem p. t. „Wytrwamy“ w dniu 25. 3. w Domu Kat. przy Farze.

Wspólnym śpiewem „My chcemy Boga“ zakończono to piękne zebranie.

KAT. STOW. ROBOTNIKÓW POLSKICH

urządza dziś, po Gorzkich Żalach w salce parafjalnej **uroczystą akademję ku czci patrona Związku Św. Józefa** z bardzo ciekawym programem, na którą wszystkich zaprasza. **Zarząd.**

STOW. PAŃ MIŁOSIERDZIA.

Zebranie miesięczne w środę, dnia 3 kwietnia o godz. 17 w salce parafjalnej. Z powodu ważnych spraw uprasza się wszystkie panie o przybycie. **Zarząd.**

Konferencja Męska Św. Wincentego a Paulo.

Szan. Członków czynnych jak i nieczynnych oraz ubogich zapraszamy do wzięcia udziału w procesji jubileuszowej. Bliższe szczegóły w „Tygodniku Kościelnym“. Generalna Komunja św. w niedzielę 31 marca o godz. 6,45. Po nabożeństwie o godz. 7,45 odbędzie się uroczyste zebranie połączone z poświęceniem zakupionego do sali obrad Konferencji Męskiej obrazu „Najśw. Marji Panny Niepokalanie Poczętej“. Poświęcenia dokona nasz czcigodny Ks. Dyrektor w salce parafjalnej

Na to zebranie zapraszamy najuprzejmiej nietylko członków, ale wszystkich mężczyzn, biorących udział w rekolekcjach. **Zarząd.**

---

pełnienia apostolstwa; życie mistyczne jest źródłem jego mocy. Bez życia mistycznego zamarłoby życie Kościoła hierarchicznego. Katolik, jako fizycznym wyznawcą Chrystusa, jest członkiem Kościoła zewnętrznego a jako istota, odrodzona przez łaskę i żyjąca życiem bożem w sferze nadprzyrodzonej, należy do Kościoła mistycznego.

Celem Kościoła jest utrwalenie Odkupienia i uprzystępnienie go wszystkim ludom i czasom. Wynika to z mandatu, którym Chrystus niezwykle autorytatywnie i szeroko nakreślił zadania Kościoła, mówiąc: „Dana mi jest wszelka władza na niebie i na ziemi. Idąc tedy, nauczajcie wszystkie narody, chrzcząc je w imię Ojca i Syna i Ducha Świętego, ucząc je chować wszystko, comkolwiek wam przykazał. A oto jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata“. Czyli Kościół, to przedłużenie Chrystusa w czasie i rozciągnięcie Jego misji z Palestyny na cały krąg ziemski. Celem jego bytu jest zbawienie dusz i duchowy postęp ludzkości. A zbawienie dusz to ich usprawiedliwienie i uświęcenie, czyli nietylko uszlachetnienie na łonie natury, ale ich odrodzenie nadnaturalne i wyniesienie do uczestnictwa w życiu Bożem, „aby Chrystus w nas się ukształtował“. Duchowy postęp ludzkości zaś to wznoszenie się życia narodów i ich kultury etycznej na wyżyny dostojności moralnej prawa Chrystusowego. Człowieka podnosi Kościół do godności dziecka Bożego; narody i ludzkość włącza do powszechnego Królestwa swojego.

Te zdania swoje spełnia Kościół poczęści przez działalność sakramentalną, przez którą wiedzie dusze do mistycznych źródeł łaski, poczęści przez działalność wychowawczą, którą jako stróż i nauczyciel moralnego prawa Bożego rozwija etyczne i ascetyczne wartości w jednostkach i społeczeństwach.

Z przytoczonych słów Zbawiciela wynika, że Kościół ma mandat do wszystkich ludów i czasów a posłannictwo jego obejmuje wszystkie sprawy Odkupienia. Pod tym względem Kościół jest z ustanowienia swego powszechny czy katolicki; jest wyłączny, jak wyłącznym Odkupicielem był Chrystus; jest ekskluzywny, jak ekskluzywna jest nauka Ewangelji. W posłannictwie nikt go nie może zastąpić, nikt go nie powinien ograniczać ani krępować.

Dalej wynika z celu Kościoła, że nie jest on organizacją dla jakiejś elity, dla odludków, dla uciekinierów od życia i czasu, dla zaświatów, lecz organizacją przeznaczoną dla wszystkich, dla ogółu, dla żywych ludzi i społeczeństw. Osiedlił ją Chrystus nie w zacisznej Betanji, lecz w gwarnej Jerozolimie, w samem sercu życia, napięć i walk człowieczych. Nie ma się taić przed światem, lecz w imię Chrystusa do niego przystąpić, przeniknąć jego ustroje, zdobyć jego ducha. Kościół nie jest błogim spokojem ani zastojem, lecz życiem, czynem, apostolstwem, fermentem, niepokojem dusz, walką o najszczytniejsze wartości.

Wreszcie wynika z istoty nadprzyrodzonego i powszechnego posłannictwa Kościoła, że ono nie ogranicza się do jednego narodu lub edne rasy, lecz obejmuje całą ludzkość. W nadspołeczeństwie braterstwa chrześcijańskiego narody nic nie zatracają z tego, co w ich charakterach jest zdrowe i piękne. Owszem w zetknięciu się z głębią ewangelicznego życia w nadnarodowej solidarności ludu Bożego rozwija się do bohaterskich szczytów bogactwo uzdolnień rasowych a religijność katolicka swoiście się zabarwia w przeżyciu i wyrazie poszczególnych ludów.

Kościół Chrystusowy nie może być „narodowy“ w znaczeniu partykularnego wyznania, ograniczonego do jednej rasy lub skrępowanego granicami jednego państwa. Kościół, który nie „idzie do wszystkich narodów“, nie wywodzi się od Chrystusa ani z jego mandatu. Każdy kościół „narodowy“ nosi na sobie i w nazwie piętno ludzkiego pochodzenia i ścieśnienia do światowych rozdziałów i współzawodnctw. Kościoły „narodowe“ są albo utopją religijną, albo iluzją polityczną, albo zwykłą schizmą, czyli zerwaniem z jednością Kościoła Chrystusowego. I każdy kościół „narodowy“ zawiedzie swych twórców, zawiedzie swych wyznawców, i zawiedzie pokładane w nim nadzieje polityczne, bo jest nieodwołalnie skazany na zamarcie i rozkład.

Nie zamrze natomiast Kośció. Chrystusowy. Wprawdzie na organach jego zewnętrznego ustroju dostrzec można ślady przebytych czasów, mogą się w nim z biegiem wieków postarzeć szczegóły urządzeń organizacyjnych, może ułomność członków i wpływ epoki zaćmić czasowo niejeden promień Boży w jego życiu, ale upaść nie może. Jeżeli zajdzie tego potrzeba przeorganizuje się bez wahania, przezwycięży swą niemoc, odrodzi się napewno. Tajemnicami jego niezniszczalności są Chrystus i Papież. Chrystus, jako mistyczna Głowa, jest niewysychającem źródłem jego mocy nadprzyrodzonej; Papież, jako ewangeliczny gwarant wyższości życiowej Kościoła nad „bramami piekielnemi“, jest każdego czasu pierwiastkiem odbudowy kościelnej społeczności widzialnej. Prześladowanie może miejscami zniszczyć organizację kościelną, ale nawet w Sowietach mieszka w katakumbach serc wierzących cały, niepokonany Chrystus mistyczny, który w swym czasie, „w trzy dni“, odbuduje zewnętrzną „świątynię“ kościelną a odbuduje ją za staraniem swych Leonów, Piusów, Grzegorzów, Pawłów.

Żadna moc nie zdmuchnie pierwiastka Bożego w Kościele, który mimo wszystko pozostanie wieczną wiosną wśród obumierającej doczesności.

Kącik K. S. M. Ż. „Promyk"

Druchny kochane! Dzisiaj chciałybyśmy rzucić kilka myśli do rozważania na czas wielkiego postu, który już zdążył zająć myśli wszystkich i przeniknął do głębi każde serce chrześcijańskie.

Nic w tem dziwnego, gdyż przed wyobraźnią naszą, staje postać zbolałego Chrystusa, który wzywa nas do pokuty za grzechy, za które Swą Przenajświętszą Krew przelał.

Szczególnie w tegorocznym wielkim poście, w którym mija 19 wieków, kiedy to Syn Boży, jako okup za ludzkie winy złożył Bogu Ojcu w ofierze Swe życie, powinno jak najwięcej ludzkich istot gromadzić się do stóp Krzyża Chrystusowego. Niechaj i z nas żadnej nie zabraknie u boku cierpiącego Jezusa, u którego zaczerpnąć możemy nowych sił i łask do swej zbożnej pracy.

Niejedna może zapyta, co nas skłania do dzielenia się z tak poważnemi myślami i jakie one mogą mieć znaczenie w życiu naszej organizacji.

Otóż przedewszystkiem jeśli same brać będziemy udział w wszystkich nabożeństwach pasyjnych, tem samem damy przykład innym, który skłoni niejedną duszę do miłości Jezusa.

Na kogoż więcej zwrócone są oczy, jeśli nie na nas młodzież żeńską?

Niechaj więc nie pozostanie żadna głuchą na nawoływania w naukach pasyjnych, lecz wprowadza w czyn wskazówki podawane, które napewno rzucane są w trosce o dobro nasze, a co zatem idzie Kościoła i Państwa. **„Wesoła Dwójka".**

Ogłoszenia Parafjalne.

Spowiedź i Komunja św. Wielkanocna rozpoczyna się dziś, **w niedzielę, dnia 31-go marca.** Ponieważ według prawa kanonicznego mają księża proboszczowie obowiązek rejestrowania osób uczęszczających do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej, wydaje się w naszej parafji karteczki, które **nabyć można w zakrystji lub u kościelnego, a oddawać je należy przy spowiedzi św.** Kto się spowiada w innym kościele, winien i tam oddać naszą parafjalną karteczkę do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej.

Upraszamy parafjan aby przystępowali do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej już w pierwszych tygodniach na to przeznaczonych, o ile możliwe w dni powszednie rano, aby nie przeszkadzać tym wiernym, którzy tylko przybyć mogą później lub w dni przedświąteczne.

Osoby słabe lub ciężko słyszące przystąpią do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej **najpóźniej do soboty, 6 kwietnia** w godzinach rannych, jeżeli chcą się spowiadać w zakrystji.

Ciężko chorych, którzy do spowiedzi i Komuji św. do kościoła przybyć nie mogą, słuchać będziemy w mieszkaniach **w środę, dnia 3 kwietnia** br. od godz. 8 rano począwszy. Zgłosić ich należy w zakrystji lub u kościelnego najpóźniej do **wtorku,** dnia 2. 4. włącznie.

Okazja do spowiedzi św. w dni powszednie od godz. 6,30 rano.

Dzieci szkolne nie potrzebują karteczek do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej odbierać.

Dzieci szkolne dowiedzą się w szkołach o czasie swej spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej.

Karteczki do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej można już odbierać w zakrystji.

Spowiedź św. wielkanocna wszystkich matek i mężatek w czwartek, 4 kwietnia po poł. od godz. 17-tej i w sobotę, 6 kwietnia od godz. 17-tej.

Wspólna Komunja św. wielkanocna matek pod sztandarem w niedzielę, 7. 4. o godz 7-mej.

Ostatnia procesja jubileuszowa na zakończenie Roku Jubileuszowego dla wszystkich parafjan odbędzie się dziś w niedzielę, 7. 4. i w następną 14. 4. o godz. 13,30.

W procesji za księżmi pójdą matki, panny, dzieci szkolne, młodzieńcy i ojcowie. Po procesji Gorzkie Żale o godz. 15 — tylko pierwsza część.

Warunki uzyskania odpustu jubileuszowego.

Poza dwukrotnem wspólnem odwiedzeniem Kościołów i odmówieniem modlitw potrzebna jest jeszcze jubileuszowa spowiedź i Komunja św.

Kto w tym roku kalendarzowym przed spowiedzią i Komunją św. wielkanocną już był u spowiedzi św. wystarczy, jeżeli w okresie wielkanocnym przystąpi raz do spowiedzi św. i dwa razy do Komunji św. raz do wielkanocnej i raz do jubileuszowej.

Kto natomiast w tym roku kalendarzowym jeszcze nie był u spowiedzi św., musi przystąpić osobno do spowiedzi i Komunji św. wielkanocnej i osobno do spowiedzi i Komunji św. jubileuszowej.

Zebrania bractw i towarzystw

31. 3. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 23.
2. 4. Wtorek.
Chór Panien Różańcowych. Lekcja śpiewu o godzinie 19.
5. 4. Piątek.
Chór Panien Różańcowych. Lekcja śpiewu o godzinie 19.
7. 4. Niedziela.
Żywy Róż. Ojców. Na sumie asystuje r. 24.

K. S. M. Ż. „PROMYK".
1. 4. Poniedziałek.
Ciąg dalszy pogadanek religijnych w ognisku o godzinie 19.
3. 4. Środa.
Zebranie kwestarek w salce parafjalnej o godzinie 19.
5. 4. Piątek.
Zebranie kierownictwa oddz. st. o godz. 19,30.
Lekcja śpiewu w ognisku o godz. 19,30.

Porządek nabożeństw.

31. 3. IV. Niedziela W. Postu.
Ewangelja u św. Jana, 6, 1—15.
Godz. 7,00 Czytana Msza św. z kazaniem (śpiekanie godzinek).
Godz. 8,00 Czytana Msza św.
Godz. 9,00 Msza św. z kazaniem dla dzieci
Godz. 10,15 Suma z kazaniem.
Godz. 12,00 Czytana Msza św. z kazaniem
Godz. 14,00 Chrzty i wywody.
Godz. 15,00 Gorzkie Żale (tylko pierwsza część) z wystawieniem Najśw. Sakramentu i kazaniem.
W dni powszednie. Msze św. o godz. 6,15. 7,00, 7,45 i 8,30.
Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 7 rano, w dni przedświąteczne od godz. 17—19 i od godz. 20.

2. 4. Wtorek.
Godz. 7,00 Wotywa do św. Antoniego.

4. 4. Czwartek.
Godz. 8,30 Msza św. z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i procesją.
Godz. 17—19 Słuchanie spowiedzi św.
Godzina święta od 20—21.

5. 4. Pierwszy piątek miesiąca ku czci Najśw. Serca Pana Jezusa.
Całodzienna adoracja Najśw. Sakramentu od godz. 7 rano do 7 wiecz. **O godz. 7 rano wyst. N. Sakramentu z wotywą.**
Adorują od:
8— 9 Panny różańcowe, róża 1—35.
9—10 Matki różańcowe, róża 1—60.
10—11 Stow. Kobiet „Jutrzenka".
11—12 Straż Honorowa.
12—13 Trzeci Zakon.
14—15 Panny Różańcowe, róża 61 do końca
15—16 Dzieci szkolne, Mały Chór, Stowarzyszenie Dziecięstwa Pana Jezusa chłopców i dziewcząt.
16—17 Stow. Pań św. Wincentego a Paulo.
17—18 K. S. M. Ż. „Promyk", Tow. Robotników, Konferencja Męska, K. S. M. „Gwiazda".
18—19 Żyw. Róż. Ojców i Młodzieńców i Tow. śpiewu „Moniuszko" i Kat. Stow. Mężów.
O godz. 19 zakończenie adoracji nabożeństwem z nauką i procesją.

6. 4. Sobota.
Godz. 7,45 Wotywa do M. B. z litanją do M. B. w kapl. M. B. Cz.
Godz. 17—19 i od godz. 20 Słuchanie spowiedzi św.

7. 4. Niedziela Męki Pańskiej.
Porządek nabożeństw jak w niedzielę.

OFIARY.

Na chleb św. Antoniego: p. Bronikowska 5,00 zł.
Na wikarjat: p. Bronikowska 10,00 zł.
Na budowę Domu Katolickiego: Koło Abstynentów 5,00 zł.
Ofiarodawcom serdeczne „Bóg zapłać".
Dla ubogich wspieranych przez Stow. Pań Miłosierdzia złożyła N. N. 5 zł, za które składa w imieniu ubogich serdeczne „Bóg zapłać"
Gertychowa, przewodnicząca.

Nakładem kancelarji kościoła św. Trójcy w Bydgoszczy — Tłoczono w Drukarni Pawłowskiego, Bydgoszcz, ul. Marsz. Focha 18.